

Ten numer w dużej mierze wypełniony jest relacjami z wyjść, wycieczek, których ostatnio było sporo. Klasy 4-6 obowiązkowo wychodziły podczas egzaminów gimnazjalnych 23 i 24 kwietnia, a 25 kwietnia zajęcia odbywały się w skróconym systemie w części gimnazjalnej budynku, gdyż w segmencie A na pierwszym piętrze pisano egzaminy: humanistyczny, matematyczno - przyrodniczy oraz z języka nowożytnego, głównie z języka angielskiego.

Tu zamieściliśmy zdjęcia z akademii

poświęconej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W tym roku odbyła się ona 7 maja, ponieważ



To już nasz ostatni numer w tym roku szkolnym. Żegnamy się z Wami bardzo serdecznie. Poprawcie oceny. Dobrze się bawcie na zielonych szkołach. Odpocznijcie na wakacjach.

Ostatni występ klasy 6a

gimnazjum przygotowało na ten dzień historyczną grę terenową i jej finał w

postaci konkursu, w którym brali też udział nauczyciele! Było ciekawie i zabawnie.

Niektórzy z nas już nie napiszą do Kropka Będą gimnazjalistami

Szóstkłasiści, powodzenia w gimnazjum!

Święto Konstytucji 3 Maja obchodziliśmy bardzo uroczyście. Na I planie B. Baran.



Oto oni: T. Biesiadecki D. Dyrda M. Nawrot A. Pancierz D. Horabik B. Szczudło M. Kuglin B. Baran E. Smelka M. Kucharska Dziękujemy za trzy lata wspaniałej pracy! Powodzenia!

HABEMUS PAPAM

Annuntio vobis gaudium magnum: habemus Papam,
Eminentissimum ac Reverendissimum Dominum,
Dominum Jorge Mario Bergoglio,
Sancti Romani Ecclesiae Cardinalem Jorge Mario Bergoglio,
qui sibi nomen imposuit Franciscus I.
Oznajmiam wam radość wielką: mamy Papieża,



portugalski. Na studiach uczył się także języków klasycznych: łaciny i greki. Papież wybrał sobie takie imię, ponieważ nawiązuje do Franciszka z Asyżu. Franciszek z Asyżu przyszedł na świat w rodzinie zamożnego kupca, sukiennika umbryjskiego. Pietro Bernardone. Jako młodzieniec prowadził

życie beztroskie. Marzył o rycerskiej sławie, chętnie więc wziął udział w 1202 roku w bitwie Asyżan z mieszkańcami sąsiedniego miasta Perugi, co skończyło się dla niego krótką niewolą. Wróciwszy chory do domu, przeżył wielki przełom duchowy. Zerwał z tym wszystkim, co dotychczas było treścią jego

Najczcigodniejszego i
Najprzewielebniejszego Pana,
Pana Jorge Mario Bergoglio,
Kardynała Świętego Rzymskiego Kościoła
Jorge Mario Bergoglio,

który przybrał sobie imię Franciscus I. Franciszek, łac. Franciscus, właśc. Jorge Mario Bergoglio (ur. 17 grudnia 1936 w Buenos Aires) argentyński duchowny rzymskokatolicki, w latach 1998-2013 arcybiskup Buenos Aires i tym samym prymas Argentyny, w latach 2001-2013 kardynał, 266. papież i 8. suwerenny władca Państwa Watykańskiego (od 13 marca 2013). Franciszek jest pierwszym papieżem z kontynentu amerykańskiego, a także pierwszym spoza Europy od czasu papieża Grzegorza III (pontyfikat 731-741). Jest też pierwszym jezuitą wybranym na papieża, a

także pierwszym zakonikiem od czasu papieża Grzegorza XVI (pontyfikat 1831-1846). Posługuje się językami: hiszpańskim, włoskim, niemieckim, francuskim oraz angielskim, zna też trochę

życia, oddając się całkowicie Bogu. Usłyszawszy polecenie Chrystusa ukrzyżowanego: "Franciszku, idź odbuduj mój kościół, gdyż popada w ruinę!", odrestaurował własnymi rękami kilka zniszczonych kościołów w okolicy Asyżu. Pozbywając się wszystkiego, co posiadał, a

nawet własne ubranie oddając ojcu, żył odtąd jak pustelnik. W 1208 roku w położonym koło Asyżu kościółku Matki Bożej Anielskiej, zwanym Porcjunkulą, uświadomił sobie, iż Bóg wzywa go do

duchowej odnowy Kościoła. Środkiem do tego ma być ewangeliczne życie w ubóstwie i apostołstwo, na wzór Chrystusa i Apostołów. Odziany w zgrzebny habit, przepasany sznurem, zaczyna głosić słowo Boże.

Mateusz Nawrot Kl. VIA



Klub znikąd... - Paris Saint - Germain

Drodzy czytelnicy, w tym numerze opowiem o klubie, który w niewielkim czasie podbił europejskie boiska- mowa oczywiście o Paris Saint Germain, w skrócie PSG. Dzięki wspaniałemu menadżerowi, jakim jest Carlo Ancelotti, PSG pozyskało kilka europejskich sław takich, jak: niesamowitego szwedzkiego strzelca Zlatana Ibrahimovica, legendę

angielskiego futbolu Davida Beckhama, świetnego rozgrywającego, jakim jest Javier Pastore, a także najlepszego

środkowego obrońcę świata Brazylijczyka Thiago Silve, który obecnie jest kapitanem Paris Saint Germain. No teraz trochę o historii klubu. Paris Saint Germain zostało utworzone w 1970 roku, kiedy to doszło do połączenia dwóch klubów: Stade Saint Germain i Paris FC. W swoim debiutanckim meczu w sezonie 1970/71 PSG przegrało na wyjeździe z klubem Angers SCO 0:2. Sezon 1973/74 PSG mogło zaliczyć do udanych, gdyż to uzyskało

miejsce w pierwszej lidze we Francji i od tej pory utrzymywało się w niej aż do dzisiaj. W 1974 roku klubowi został oddany do użytku najlepiej

międzynarodowych zaliczamy: półfinał pucharu UEFA, półfinał Pucharu Zdobywców pucharu, półfinał Ligi Mistrzów oraz Puchar Zdobywców Pucharu. Obecny skład Paris Saint Germain to: w bramce Salvatore Sirigu, w obronie Maxwell,



wygenerowany stadion we Francji Parc de Princes (w polskim znaczeniu: Plac Książąt) i rozgrywa na nim mecze do dziś. PSG ma na swoim koncie takie trofea, jak: dwukrotne mistrzostwo Francji,

siedmiokrotne wicemistrzostwo Francji, Mistrzostwo drugiej ligi we Francji, ośmiokrotne zdobycie pucharu Francji, trzykrotny puchar ligi Francji oraz dwukrotny super puchar Francji, a do sukcesów

Alex, Thiago Silva i Mamadou Sakho, na linii pomocy Blaise Matuidi, Javier Pastore, Thiago Motta oraz David Beckham, a w napadzie

oczywiście Zlatan Ibrahimovic, a także Ezequiel Lavezzi. W obecnym sezonie w lidze PSG zajmuje pierwsze miejsce, a druga Olympique Marsylia ma siedem punktów straty. W Lidze Mistrzów zaś Paris SG zmagало się z FC Barceloną, ale niestety przegrało. Szczerze chcę, aby PSG zdobyło po raz pierwszy Ligę Mistrzów. Będę im kibicował do końca.

Bartek Baran kl.6a



Recenzja książki

Jak byś się czuł gdybyś w wieku 11 lat dowiedział się, że jesteś czarodziejem? Nie takim zwykłym, ale znanym w całym świecie magii! Dowiedz się, jak zachował się twój rówieśnik.

W tym numerze chciałabym opisać książkę, którą pewnie większość z was już przeczytała. Mimo to i tak chcę ją przedstawić tym osobom, które jeszcze

nie zdążyły po nią sięgnąć. Pewnie większość z was domyśliła się, że chodzi o książkę J. K. Rowling "Harry Potter i kamień filozoficzny". Jak sama nazwa wskazuje, głównym bohaterem jest Harry Mały Potter ma przeszłość bardzo bogatą we wspomnienia. Mieszka u wujostwa, gdy pewnego dnia dowiaduje się, kim naprawdę jest. Przeżywa



wspaniałe przygody. Oczywiście jako sławny czarodziej nie może nie mieć przyjaciół oraz wrogów. Jego przyjaciele są również wyjątkowi na swój sposób np. Hermione. Pochodzi ze świata Mugoli, przypomina normalną kuzynkę z naszych czasów. Mimo to jej wiedza może się przydać przyjaciołom już w bardzo niedalekim czasie. Ron: szóste dziecko państwa Weasley. Jest

Harry

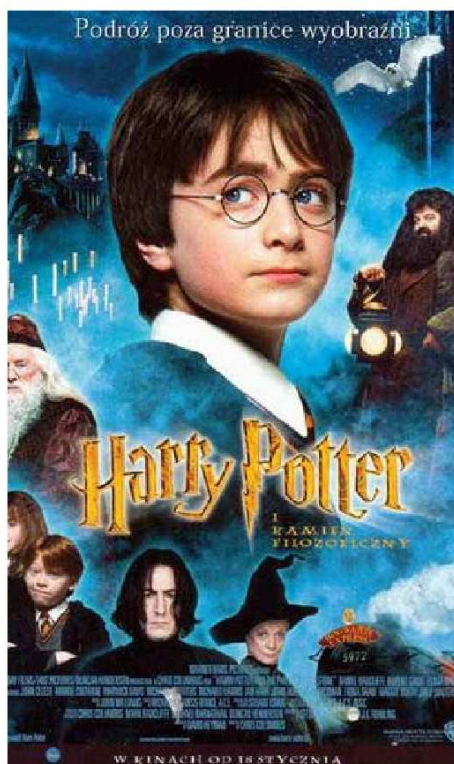
Paulina
Budzik
4a

Hermiona

Oczywiście jako sławny czarodziej nie może nie mieć przyjaciół i wrogów.

Ron

"Oddaj ją- zawołał Harry- albo zrzucę cię z miotły! - Tak? odpowiedział Malfoy, starając się drwiąco uśmiechnąć, ale nie bardzo



mistrzem szachów. Cała trójka często pakuje się w tarapaty, ale na szczęście często wychodzą z nich

cało. "Wracali krętymi schodami, czując wielką ulgę. Pozbyli się smoka, Malfoy został ukarany aresztem- co jeszcze mogło zepsuć im szczęście? Odpowiedź czekała na nich u stóp schodów. Z ciemnego korytarza wyłonił się nagle Filch. - No, no, no- wyszeptał. Chyba mamy kłopoty.- Zostawili pelerynę niewidkę na szczycie wieży." Książka opowiada o wielu magicznych przedmiotach. Nigdy się nie wie, co się stanie dalej. Cała fabuła książki jest niezwykle zagadkowa. Co się stanie dalej? Kto to był? Jak mogli o tym zapomnieć? Czasami postępowania profesorów są niezrozumiałe.

mu to wyszło. W jakiś sposób Harry wiedział, co robić. Wychylił się do przodu, jak oszczep. Malfoy w ostatniej chwili usunął mu się z

drogi; Harry zakręcił ostro w miejscu i zatrzymał miotłę. Z dołu doleciały oklaski. - Nie ma tu twoich goryli, Malfoy, nikt cię nie obroni! Zaraz skręcisz kark!- zawołał Harry. Najwyraźniej do Malfoya też to dotarło. -Więc złap ją, jeśli potrafisz!- krzyknął i cisnął szklaną kulkę wysoko w powietrze, a sam poszybował ku ziemi." Zachęcam wszystkich, którzy jeszcze nie przeczytali tej książki, do wybrania jej jako lektury dodatkowej. Jest super, spodoba się każdemu.

Recenzja przedstawienia pt "Tajemniczy ogród"

To przedstawienie od lat 13 lat nie schodzi z afisza teatru Bagatela. Cieszy się ogromną popularnością. O czym mowa? O "Tajemniczym ogrodzie" - adaptacji powieści F. H. Burnett. Zachęcamy Was do obejrzenia tego musicalu w reżyserii Janusza Szydłowskiego, z doborową obsadą aktorską. Interesującą scenografią Elżbiety Krywskiej, aranżacją muzyczną Janusza Butryma i choreografią Jacka Tomasika.

24.04.2013r.
wybraliśmy się z klasą
do teatru Bagatela na
spektakl pt
"Tajemniczy ogród".

Przedstawienie to
opowiada o małej
Mary, której rodzice
zmarli w Indiach na
epidemię
cholery. Dziewczynka
zostaje wysłana do
domu swojego wuja,
który mieszka w Anglii.
Okazuje się, że
posiadłość pana
Archibalda Cravena



otoczona jest tajemnicą. Ogród zmarłej pani Craven od dziesięciu lat jest zamknięty. Nikt nie może się do niego dostać. Jednak uparta Mary z pomocą rudyka znajduje klucz do tajemniczego ogrodu. Wraz z Dickiem - nowym przyjacielem dziewczynka zaczyna pielęgnować to miejsce,

Słynna
adaptacja
teatralna

słynnej
powieści
dla dzieci

Warto
zobaczyć!



Teatr dla Was

z czasem doprowadzając do jego rozkwitu. Pan Craven ma jeszcze jedną tajemnicę, którą z czasem nasza bohaterka odkrywa. Pewnej nocy dziecko słyszy dziwne krzyki dobiegające z zachodniej wieży. Wbrew zakazowi udaje się w kierunku dobiegających z zachodniej wieży. Wbrew zakazowi udaje się w kierunku dobiegających odgłosów. Odkrywa, że nie jest jedynym dzieckiem w pałacu.

W odległej komnacie ukrywa się mały paniczek Colin Craven. Chłopiec jest nieznośny,

bo myśli, że umrze, jeżeli wyrośnie mu garb. Nigdy nie wychodzi na świeże powietrze, ponieważ lekarz mu tego zabrania. bawi, gdyż utwór zawiera liczne humorystyczne sytuacje.

"Tajemniczy ogród" to widowisko muzyczne, bardzo przyjemne w odbiorze, więc może być atrakcją także dla młodszego członka rodziny.
Zuzanna Puszczńska
klasa 4d

LEŚNE WYPRAWY- CZYLI NA CO MUSIMY UWAŻAĆ W LESIE?

Zanim wybierzesz się do lasu, przeczytaj ten artykuł. Rady, o których zawsze trzeba pamiętać, spisała dla Was Natalia Rudnik z klasy 4a.

Las jest miejscem niezwykle tajemniczym. To nie tylko dużo drzew, lecz również środowisko, w którym żyje wiele roślin i zwierząt. W lesie każda pora



roku jest inna, jedna piękniejsza od drugiej, a sam las w ciągu roku zmienia się nie do poznania. Nic więc dziwnego, że wiosną, gdy cała przyroda budzi się do życia, a w lesie głośno śpiewają ptaki i kwitnie mnóstwo kwiatów, każdą wolną chwilę chcemy spędzać w tym pięknym miejscu.

Jednak podczas leśnych wędrowek powinniśmy być bardzo ostrożni. Do lasu nie chodzimy sami. Nawet, jeżeli wydaje nam się, że znamy las, nie wybieramy się bez towarzystwa. Może się zdarzyć, że będziemy potrzebowali pomocy, a wtedy obecność drugiej osoby jest niezbędna.

Zawsze podczas leśnej wycieczki starajmy się uważnie rozglądać i zapamiętywać charakterystyczne punkty w terenie np. duży kamień, złamane ogromne drzewo. To pomoże w odnalezieniu drogi

powrotnej. Niektórzy gorzej orientują się w terenie, dlatego powinni zabierać ze sobą kompas i mapę. Kierunki świata możemy również określić, stając w południe tyłem do słońca. Po lewej stronie będziemy mieli zachód, po prawej wschód, za plecami południe, a przed sobą północ. Dodatkową wskazówką mogą być pnie drzew, które są omszałe od strony północnej. Pod kamieniami i wśród korzeni lubi schować się żmija



zygzakowata. Trzeba zawsze uważnie patrzeć pod nogi, ponieważ jej ukąszenie jest groźne. Poznamy ją po charakterystycznym rysunku na

grzbiecie. Niezwykle niebezpieczne są także pułapki kłusowników, którzy polują na zwierzęta.

Dlatego, jeśli zobaczymy podejrzany drut, zamaskowany dół lub inną dziwną konstrukcję, nie wolno do niej podchodzić! Należy jak najszybciej zawiadomić leśniczego lub służbę leśną. Wiele zwierząt leśnych może być dla nas zagrożeniem, gdy staje w obronie swoich młodych.

Gdy spotkamy na swojej drodze np. lochę zwarchlakami, najlepiej cicho i spokojnie się

wycofać.

W lasach, za czasów wojen toczyły się walki. Do dziś można natknąć się na niewypały i niewybuchy. Jeżeli napotkamy podczas spaceru metalowe przedmioty nie podchodźmy i nie ruszajmy ich! Z dawnych czasów lasach pozostały też bunkry. Wchodzenie do nich jest również bardzo



niebezpieczne. I na koniec jeszcze kilka słów o kleszczu. To niewielki pajęczak, który może narobić wiele kłopotu, zwłaszcza wiosną i jesienią. Samica kleszcza, aby złożyć jaja, musi napić się krwi. Kleszcze siedzą na wysokich zdźbłach lub krzewach i sprytnie przyczepiają się do ubrania, szukając kawałka gołej skóry. Najlepiej posmarować się płynem na kleszcze.

Występy szkolne: Wielkanoc i Konstytucja 3 Maja

Dnia 27 marca w holu głównym odbyła się akademie z okazji Świąt Wielkanocnych. Została ona przygotowana przez siostrę Agnieszkę Misiak i uczniów z : 6a i 6b. Występ był bardzo ładny i zabawny. Na początku dwóch narratorów wprowadziło nas w klimat Świąt Wielkanocnych. Następnie trzy dziewczyny weszły na scenę i zaczęły rozmawiać o palmach. Kolejna scenka rozegrała się w drodze z kościoła, na której chłopcy czekali na powracające z nabożeństwa dziewczęta.

Oczywiście obłali je wodą z sikawek, a one zaczęły ich bić baziami. Musiało boleć. :) Widowni ta sytuacja najbardziej się spodobała,

więc publiczność zareagowała śmiechem i gromkimi oklaskami. Następnie na scenę weszły pisanki (nasze koleżanki w kolorowych sukienkach) i wyrecytowały wiersze. Na końcu wszyscy zaśpiewali piosenkę. Akademia bardzo się udała. Dziewczyny miały przepiękne spódnice. :) Mateusz Nawrot zrobił interesujący pokaz slajdów związany z Wielkanocną i wiosną. Program artystyczny przybliżył nam najpopularniejsze zwyczaje wielkanocne, a także wprowadził publiczność w radosną atmosferę świąt. **Dominika Horabik 6a**

król Stanisław August Poniatowski (Kacper Wilk) i posłowie (Grzegorz Druzgała i Tomasz Biesiadecki). Po wygłoszeniu przez władcę długiej

i wyczerpującej mowy wszyscy zaczęli mu wiwatować oraz odśpiewali piosenkę "Majowa jutrzeńka". Później chłopcy (B. Szczudło, E. Smelka, M. Kuglin) wnieśli transparenty, na których było napisane "wolność" i "ojczyzna".

Następnie dziewczyny (D. Horabik, D. Dyrda, A. Pancierz, M.Kucharska) zaprezentowały wiersze o Polsce i wraz z dwoma gimnazjalistami oraz

piątkoklasistką (Kuba Figarski, Grzegorz Kumorkiewicz, Katarzyna Kulis) zaśpiewały piosenkę pod tytułem "Moja i Twoja nadzieja". Niektórzy krzyczeli "bis", ale trochę za cicho i nie udało im się jeszcze raz usłyszeć piosenki. Na koniec przewodniczący podsumował apel, a po nim Pan Dyrektor. Uczniowie rozeszli się do klas. Klasa 6a włożyła w ten występ dużo pracy i serca. :D

Ania Pancierz i Dominika Horabik - klasa 6a



7 maja 2013 r. na szóstej lekcji odbył się występ przygotowany przez klasę 6a z pomocą p.Beaty Wolnej, p. Agnieszki Wywiał i p.Beaty Byliny. Przez cały apel na ekranie widniała prezentacja. Na początku narrator wprowadził nas w nastrój święta.

Następnie został wniesiony sztandar szkoły i odśpiewany hymn polski, wyszedł przewodniczący Bartłomiej Baran i przywitał wszystkich serdecznie.. W następnej scenie wyszli uczniowie i każdy po kolei tłumaczył, czym jest święto Konstytucji . Potem weszli



Kącik kulinarny

Babka czekoladowa 1/2 szklanki mleka, 1,5 szklanki mąki tortowej, 15 dag czekolady deserowej, 5 dużych jaj, 10 dag rodzynek, opakowanie cukru waniliowego, 5 łyżek cukru, 3 dag drożdży. Przepis n: Drożdże rozpuszczamy w ciepłym mleku, odstawiamy, by wyrosły. Rodzinki moczymy chwilę w gorącej wodzie i odsączamy. Czekoladę roztopiamy w kąpeli wodnej najlepiej w metalowej miseczce, studzimy. Białka oddzielamy od żółtek i ubijamy na sztywną pianę. Żółtka ubijamy z cukrem na parze. Dodajemy stopniowo czekoladę, cukier waniliowy i roztwór drożdżowy, nie przerywamy ubijania. Powoli wsypujemy mąkę. Ciasto musi być gładkie. Na sam koniec dodajemy rodzinki oraz ubitą wcześniej pianę z białek

Dokładnie mieszamy i przekładamy ciasto do wysmarowanej tłuszczem foremki. Przykrywamy ciasto i odstawiamy na 30 minut. Pieczemy w temp 180 st. C, 1 godz.

Przepis na schab: 1, 5 kg schabu bez kości, 4 zębki czosnku, zioła: majeranek, tymianek, sól, świeżo zmielony pieprz, papryka w proszku, 4 łyżki oleju, szklanka bulionu, masło lub smalec do obsmażenia mięsa. Mięso myjemy, osuszamy ręcznikiem papierowym. Ostрым nożem nacinamy małe kieszonki, w które wkładamy 2 przekrojone na pół zębki czosnku. Całość nacieramy solą, pieprzem i papryką. Pozostały czosnek drobniutko siekamy, mieszamy z nacieramy mięso, zawijamy w



olejem i ziołami, marynatą folię spożywczą i odstawiamy w chłodne miejsce na kilka godzin, a najlepiej na całą noc. Na dużej patelni lub w brytfannie rozgrzewamy smalec i rumienimy mięso ze wszystkich stron, dzięki czemu schab zachowa wilgoć. Mięso pieczemy w naczyniu żaroodpornym lub brytfannie pod przykryciem 2 godziny w 200 st. C, polewając co jakiś czas bulionem.

Jajka faszerowane

Jajka:
6 dużych jaj ugotowanych na twardo, 2 łyżeczki musztardy, łyżeczka majonezu, pęczek szczypiorku, zielona sałata, sól, pieprz.

Babka czekoladowa

Przepis: Ugotowane i wystudzone jaja obieramy ze skorupki, przepoławiamy i wyciągamy żółtka. Żółtka rozrabiamy widelcem, dodajemy majonez i musztardę.

Schab

Masa musi być mokra i kremowa. Przyprawiamy do smaku. Żółtka przekładamy do rękawa cukierniczego i nadziewamy kolejno białka układamy je na zielonej sałacie.



Babka pomarańczowa

Salatka z pomidorami i parmezanem:

Składniki: 1 opakowanie sałat, 50 dag parmezanu, 10 żółtych oliwek, 15 pomidorków koktajlowych, 4 łyżki oliwy z oliwek, sok z cytryny.

Sos: 4 łyżki oliwy z oliwek wymieszaj z sokiem z cytryny, aż zamieni się w jedwabisty sos.

Przygotowanie: Do salaterki wysyp zawartość opakowania sałat. Umyj pomidorki i pokrój je na pół.

Parmezan pokrój na cienkie płatki. Dodaj wraz z żółtymi oliwkami do sałaty. Następnie polej nim sałatkę.

Smacznego!

Dominika Horabik kl.6a

Babka pomarańczowa: 1 szklanka mąki, 0,5 szklanki mąki ziemniaczanej, 4 jaja, 3/4 szklanki drobnego cukru, 150 ml oleju, opakowanie cukru waniliowego, łyżeczka proszku do pieczenia, sok z pomarańczy.

Jajka ubijamy z cukrem i cukrem waniliowym. Dodajemy mąkę wymieszanej z proszkiem do pieczenia i wlewamy porcjami olej, nie przerywając miksowania. Na sam koniec wsypujemy startą skórkę z pomarańczy i wyciśnięty sok, miksujemy jeszcze krótką chwilę. Ciasto wlewamy do wysmarowanej masłem i obsypanej bułką foremki. Wstawiamy do nagrzanego do 180 st. C piekarnika i pieczemy ok. 40 minut. Lukier pomarańczowy: cukier puder ucieramy z sokiem z pomarańczy i polewamy nim babkę.

Wrażenia po sprawdzianie klas 6

Jak wiecie, 4 kwietnia klasy szóste pisały sprawdzian szóstoklasisty, a klasy piąte próbny test. Specjalnie dla Was przeprowadziłyśmy wywiad z trzema osobami (dwoma z klas 5 i jedną z klas 6).. Oto on... Posłuchajcie, co nam opowiedziały. Zaczniemy od klas 5. Osoby, z którymi został przeprowadzony wywiad, to Martyna Sabara 5d i Jan Rojek 5c.

1. Jakie były Twoje wrażenia po pierwszym tak dużym sprawdzianie?

Martyna: Moje wrażenia były pozytywne. Czułam trochę ulgę.

Jan: Moje wrażenia były dobre.

2. Czy zadania matematyczne były łatwe?

Martyna: Niektóre z nich sprawiały mi kłopot, ale po tym, gdy drugi raz przeczytałam polecenie, udało mi się je rozwiązać.

Jan: Tak, jak dla mnie były łatwe.

3. Czy wypracowanie było trudne, czy do zniesienia?

Martyna: Miałam pozytywnie opisać kolegę lub koleżankę. Nie sprawiło mi to problemu.

Jan: Do zniesienia, ale muszę przyznać, że łatwe nie było.

4. Czego najbardziej obawiałaś/teś się na tym sprawdzianie?

Martyna: Najbardziej obawiałam się trudnych pytań, ale na szczęście okazały się dość proste.

Jan: Niczego się nie obawiałem.

5. Czy wystarczyło Ci czasu na wykonanie wszystkich zadań?

Martyna: Łącznie z przeniesieniem odpowiedzi na kartę, skończyłam 2 minuty przed czasem.

Jan: Tak wystarczyło mi, ale test oddałem równo z końcem.

6. Lepiej poradziłaś/teś sobie z zadaniami z matematyki czy języka polskiego?

Martyna: Z żadnym z tych przedmiotów nie miałam kłopotu.

Jan: Lepiej poradziłem sobie z zadaniami z matematyki.

7. Czy miałaś/teś stres przed testem?

Martyna: Mały.

Jan: Tak miałem, chociaż wiedziałem, że to test próbny.

8. Czy powtarzałaś/teś do niego wszystkie wiadomości z pięciu lat?

Martyna: Nie powtarzałam, ponieważ wiedziałam, że dam radę i to umiem.

Jan: Nie. Nie powtarzałem wiadomości z pięciu lat. Pisałem z tego co miałem w głowie.



9. Czy uważasz, że bez problemu poradzisz sobie z testem po 6 klasie, który czeka Cię za rok?

Martyna: Troszkę się stresuję, ale postaram dać z siebie wszystko, by wyjść jak najlepiej.

Jan: Nie wiem, ale wiem na pewno, że muszę się do niego trochę pouczyć.

10. Czy zdradzisz nam, ile uzyskałaś/teś punktów?

Martyna: 32.

Jan: Uzyskałem 34 punkty. No to teraz czas na klasy 6. Jedną z przepytanych osób jest Dagmara Dyrda z klasy 6a. Uprzedzamy, że prawie 4.



wszystkie pytania są takie same, ale myśliśmy, iż szóstoklasistka będzie miała

inne poglądy niż jej młodszy kolega i koleżanka. 1. Jaka była Twoja pierwsza reakcja po zobaczeniu testu?

Dagmara: Hmm ... Pierwsza reakcja... Chciałam jak najszybciej skończyć.

2. Czy zadania matematyczne były łatwe? Dagmara: W porównaniu do zadań z ubiegłych lat, które moja klasa pisała co miesiąc, były bardzo łatwe.

3. Czy wypracowanie było trudne, czy do zniesienia?

Dagmara: Do zniesienia.

Czego najbardziej obawiałaś się na tym sprawdzianie?

Dagmara: Chyba tego że ze stresu pomyłę się przy jakimś łatwym zadaniu z matematyki.

5. Czy wystarczyło Ci czasu na wykonanie wszystkich zadań?

Dagmara: Tak.

6. Lepiej poradziłaś sobie z zadaniami z matematyki czy języka polskiego?

Dagmara: Myślę że lepiej z matematyką.

7. Czy miałaś stres przed testem?

Dagmara: Bardzo duży.

8. Czy powtarzałaś do niego wszystkie wiadomości z 6 lat?

Dagmara: Tak.

10. Szacując, ile uzyskasz punktów?

Dagmara: Mam nadzieję, że 37-39 punktów, ale liczę się też z tym, że będzie mniej.



Wszystkim dziękujemy za wywiad. Piątoklasistom życzymy powodzenia w następnym roku, a Dagmarze dobrego gimnazjum (najlepiej naszego hehe) :D
Ania Pancierz i Magdalena Kucharska - klasa 6a

Wycieczka do Muzeum Narodowego

23 kwietnia o godzinie 9.00 klasa 6a wybrała się na wycieczkę do gmachu głównego Muzeum Narodowego na wystawę: Na zamku średniowiecznym. Zwyczaje rycerskie.

Na miejscu byliśmy już o 9.30, a lekcję muzealną mieliśmy zarezerwowaną o godz. 10.00, więc postanowiliśmy iść na prele i do Parku Jordana. Kiedy zjedliśmy

obwarzanki i pospacerowaliśmy, poszliśmy do muzeum. Tam uczestniczyliśmy w bardzo ciekawych warsztatach: "Na średniowiecznym zamku. Zwyczaje i obyczaje rycerskie." Oprowadzała nas niezwykle miła pani przewodnik. Dowiedzieliśmy się wielu interesujących rzeczy o wyglądzie komnat np. że aby w pomieszczeniu ładnie pachniało, suszyło się kwiaty i rozsypywano je



wzdłuż podłogi czy że szafa mogła służyć jako stół lub łóżko. Pani opowiedziała nam też o tym, jak wyglądały uczyt królewskie i ile trwały (kilka tygodni, jak słynna Uczta u Wierzyńka - trzy tygodnie!), ustalaliśmy nawet do nich menu. W średniowieczu jako formę rozrywki uważano turnieje rycerskie urządzone co dwa tygodnie oraz gry np. szachy. Turnieje były bardzo kosztowne i tylko bardzo bogaci (i oczywiście dzielni) rycerze mogli do nich przystąpić.

Jednorazowy koszt udziału w turnieju wynosił mniej więcej tyle, co dziś koszt zakupu samochodu,

a w nagrodę otrzymywało się np. chusteczkę księżniczki albo prosię! Co Wy na to? Chcielibyście się tak poświęcić dla uśmiechu pięknej królowej?

Pani przewodnik nauczyła nas również dziwnego, ale zabawnego tańca, który był popularny na balach królewskich. Poza tym opowiadała mnóstwo ciekawych rzeczy,



pokazała nam zbroje, broń i wiele innych pięknych eksponatów.

Wybierzcie sobie interesujący Was temat i skorzystajcie z oferty edukacyjnej największego w Krakowie muzeum.

W pomieszczeniach muzealnych można też było obejrzeć filmy. Warto iść do Muzeum Narodowego.

Zapraszamy na tę wystawę, ponieważ jest bardzo interesująca i naszej klasie się podobała. Do szkoły wróciliśmy około 12.00.

Ania Pancierz i Magdalena Kucharska - klasa 6a

Wiedeń

Jeśli nie wiesz, gdzie się wybrać w wolne długie weekendy, koniecznie przeczytaj ten artykuł. Nasza propozycja jest na pewno warta uwagi.

Jednym z pięknych miast Europy jest Wiedeń. To tam warto wybrać się na wypoczynek. Wiedeń ma dużo ciekawych zabytków.

Zwiedzanie warto rozpocząć od katedry św. Stefana, położonej na Stefanplatz. Ta katedra odegrała bardzo ważną rolę w historii Wiednia. Była świadkiem najważniejszych wydarzeń w historii narodu. W środku urządzona jest w stylu romańsko-gotyckim. W Wiedniu można zobaczyć kilka pięknych pałaców, jednym z nich jest Hofburg.



To oficjalna rezydencja Habsburgów. Od frontu znajduje się piękny i szeroki wjazd. Zaś z tyłu można spacerować po ogrodzie miejskim. Warto też zaglądnąć do pawilonu, gdzie jest m. in. motylarnia. Niedaleko od Hofburgu znajduje się parlament, Katedra Św. Szczepana, Muzeum Historii Sztuki. Koniecznie trzeba zobaczyć pałac Schönbrunn.

Pałac
Schonbrunn

Niżej
fontanna
Neptuna

Paulina
Budzik
klasa 4a



Wspaniała budowla otoczona ogrodami, jakich nie ma w Polsce.

Nie tylko są piękne, ale także ogromne. Zajmują więcej miejsca niż pałac razem z dziedzińcem! Będąc w Wiedniu, na pewno każdy wybrałby się do zoo i słusznie. Można tam zobaczyć zwierzęta dzikie, wiejskie, jak i również owady. Zdecydowanie największą atrakcją jest przejście przez tunel, w którym latają nad głowami nietoperze. W zoo są też ludzie przebrani za zwierzęta, z którymi zrobimy sobie zdjęcia, huśtawki w kształcie pszczoł i gry edukacyjne. Można tam też wybrać się do labiryntów. Tych, którzy chcieliby poglądać widoki, zapraszam na Glorietę. Jest zbudowana na szczycie wzgórza w

ogrodach pałacowych. U podnóża pagórka możemy zatrzymać się koło fontanny Neptuna. Dziewczynom polecam widok pięknego źródła.

Po drodze do źródła mijamy kilka ciekawych rzeźb. Szczególnie polecam spacer po prywatnych ogrodach cesarzowej Sisi i szklarni, w której są hodowane odmiany kaktusów, oraz muzeum z karetami cesarzy i cesarzowych. Na sam koniec zwiedzania oczywiście należy wstąpić do komnat tego pałacu. Na odpoczynek po długim zwiedzaniu najlepiej wybrać się pod Kościół św. Karola Boromejskiego. Przed budowlą rozciąga się średniej wielkości sztuczne jezioro. Całość wygląda przepięknie. Skoro już wiecie, gdzie odpocząć, to warto też wspomnieć, że bardzo blisko są różne budki z jedzeniem i lodami :) W ostatni wieczór najlepiej wybrać się na zwiedzanie tego miasta nocą. Myślę, że po przeczytaniu tego artykułu każdy uzna, że Wiedeń jest piękny.

Kącik coolturalny

Cześć ! Jak tam u Ciebie po długim weekendzie ? ;D Mam nadzieję, że dobrze. Naszym dzisiejszym tematem będzie :
- „Titanic,

Film Jamesa Camerona zdobył w sumie aż 50(!) nagród ! No, ale czemu ma nas to dziwić ? Piękna miłosna historia ukazana na tle katastrofy RMS TITANICA, genialne efekty specjalne, cudowna piosenka „My hart will go on wykonana przez Celine Dion, która do dzisiaj jest uważana za najpiękniejszą i najbardziej wzruszającą piosenkę.

Dobrze, z grubsza każdy zna film, ale czy znasz historię tego statku ? Opowiem orientacyjnie o tej katastrofie.

Ostrzeżenia o krach i polach lodowych były odbierane przez operatorów radiotelegrafu przez kilka ostatnich dni. Nikt jednak nie brał sobie tego do serca. 14 kwietnia 1912 o godzinie 23:40 marynarze z bocianiego gniazda zauważyli na wprost statku odcinający się na rozgwieżdżonym niebie czarny zarys góry.

Pojemność standardowa	Pojemność w momencie opuszczania
85	28
85	41
85	40
40	12
85	28
85	55
85	56
85	70
85	43
85	60
85	56
85	64
85	70
47	38
40	25
85	40
47	44
47	12 ^a
47	12 ^{aa}

Pierwszy z nich natychmiast uderzył trzy razy w gong, a następnie zaalarmował mostek kapitański: "Góra lodowa na wprost przed nami!". Niestety już wtedy nic nie dało się zrobić



Chciałabym, abyś spojrzął na zdjęcie zamieszczone powyżej. W kolumnie Pojemność standardowa coś można zauważyć. W szalupie, gdzie mogło zmieścić się 40 osób, zasiadło tylko 12.

Dagmara Dyrda klasa 6a

Wyczytałam, że z 329 osób płynących I klasą przetrwało 199 osób, a zmarło 130. Porównaj to z tym : z 710 osób z III klasy ocalało 174, a zginęło 685. To wstrząsające! Ciekawe, jak zachowaliby się ludzie współcześni? Do zobaczenia, Kropkowicze, w przyszłym numerze! ;D



James Cameron bardzo trafnie pokazał nam, jak ludzie z klasy pierwszej zadbali tylko o siebie, a nawet w obliczu takiej katastrofy bali się przede wszystkim o to, żeby nie zmarznąć. Tymczasem na statku ginęli ludzie. Kobiety, mężczyźni oraz dzieci. A orkiestra grała do końca ...

Wycieczka do Collegium Maius

23 kwietnia 2013 r. nasza klasa brała udział w zajęciach „Wszystko jest liczbą” zorganizowanych przez Collegium Maius.

Punktualnie o 9:15 zebraliśmy się pod szkołą. Pani wychowawczynie zebrała bilety i zapoznała nas z zasadami panującymi w tramwaju.

Jadąc tramwajem, zachowywaliśmy się cicho. Wysiedliśmy na przystanku przed filharmonią i zwartą grupą ruszyliśmy do Collegium Maius. Kiedy dotarliśmy na miejsce, pani nauczycielka poszła kupić nam bilety, a my w tym czasie



czekaliśmy na panią przewodniczkę. Po kilku minutach przywitaliśmy się z przewodniczką, która powiedziała nam, że wszystko możemy rozwiązywać i dotykać pod warunkiem, że dokładnie będziemy czytać instrukcję. Było bardzo ciekawie, mogliśmy układać różne rzeczy

Najstarszy budynek uniwersytecki w Polsce

Ufundowany przez Władysława Jagiełłę

w 1400 roku

Uniwersytet Jagielloński - najlepsza uczelnia Polski



Julia Habrat kl.5b

i rozdzielać, rozwiązywać łamigłówki, szyfrować wymyślone nazwy, a gdy mieliśmy w czymś kłopot, zawsze nasz przewodniczka pomagała nam. Wszyscy byli zadowoleni. Punktualnie o 11:00 wyszliśmy z Collegium Maius i mieliśmy okazję zobaczyć, jak spod bijącego zegara do muzyki wychodzą figurki królów i królowych. Bardzo nam się to podobało, choć było tam bardzo tłoczno, bo zebrało się dużo zainteresowanych

Była to najlepsza wycieczka w tym roku szkolnym.

turystów, by zobaczyć coś tak cudownego. W drodze powrotnej ruszyliśmy na przystanek tramwajowy i pojechaliśmy tramwajem na ul. Lipińskiego, gdzie spod przystanku ruszyliśmy pod szkołę.

Moim zdaniem wycieczka była bardzo udana. Zobaczyliśmy dużo wspaniałych eksponatów i mogliśmy nauczyć się wielu ciekawych rzeczy.

Wydarzenia kulturalne

Nasi koledzy i koleżanki uczestniczą w wielu konkursach i mają liczne sukcesy. Na co dzień nie zauważamy ich osiągnięć, dlatego staramy się nagłaśniać je w gazetce szkolnej. Cieszymy się, że jesteście aktywni i pracujecie, angażując się w swoje zadania całym sercem.

Dominik Jasiówka klasa 4a

Co roku 22 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Ziemi. Celem tego święta jest popularyzacja ekologii oraz uświadamianie ludziom zagrożeń związanych z rozwojem przemysłu i postępującą urbanizacją. ONZ świętuje Dzień Ziemi w czasie równonocy wiosennej, czyli 20/21 marca. Jednak w wielu krajach, m.in. w Polsce,



święto to obchodzi się 22 kwietnia, a związane z nim konferencje, wykłady, festyny i koncerty trwają przez cały tydzień. Współcześnie podkreśla się, że jest to dzień swoistej równowagi mogącej pomóc w odrzuceniu wzajemnych różnic między ludźmi odmiennych ras i religii. Niezależnie od wyznawanej wiary



religijnej przynależności etnicznej, wszyscy przedstawiciele Homo sapiens czczą tę samą planetę, która - według organizatorów "Dnia Ziemi" - jest naszym wspólnym dobrem. W naszej szkole ogłoszony został konkurs plastyczny na plakat.



Paulina Budzik kl.4a

W marcu zostały ogłoszone dwa konkursy pod tytułem "Bohater jakiego jeszcze nie było" i "Piszą poeci, ilustrują dzieci". Organizatorem był Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. 29 listopada w Krakowie. Pierwszy konkurs polegał na napisaniu opowiadania, w którym występował bohater wymyślony przez autora. Aby wziąć udział w drugim, trzeba było stworzyć książeczkę przedstawiającą treść wybranego wiersza. Do obydwu konkursów zgłosiło się wiele osób z całej Małopolski. W sumie ponad trzydzieści szkół. Konkurencja była naprawdę bardzo duża. Ostatecznie 24 kwietnia zostały ogłoszone

wyniki. Nasza szkoła miała dwóch laureatów w konkursie na bohatera. Byli nimi: Mariusz Rapciak z 5c i Paulina Budzik z 4a.

Rozdanie nagród odbyło się 26 kwietnia w Młodzieżowym Domu Kultury. Gościem specjalnym była autorka książek dla dzieci i młodzieży Ewa Stadtmiller. Na początek jury opowiedziało, co oceniało w obydwu konkursach. Później została nam przedstawiona Ewa Stadtmiller. Opowiedziała nam o tym, jak ona zaczynała swoją karierę. Przyniosła ze sobą jej stary zeszyt z tekstami, który nam później pokazała. Następnie zostały rozdane nagrody. Później można było oglądać książeczki i zrobić sobie zdjęcie z pisarką.